

# AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.

---

Rok 1878.

WYDZIAŁ MATEMATYCZNO - PRZYRODNICZY.

Nr. 9.

Posiedzenie administracyjne

dnia 9 Listopada.

Przewodniczący: Dyrektor Prof. Dr. LUDWIK TEICHMANN.

---

Po zagajeniu posiedzenia przez Dyrektora Wydziału, Sekretarz Prof. Dr. KUCZYŃSKI odczytał akt fundacyjny Gminy Miasta Krakowa z dnia 18 Lutego 1873 r., w którym ta Gmina obowiązuje się corocznie opłacać do kasy Akademii umiejętności w Krakowie 100 zł. w. a. na fundusz imienia MIKOŁAJA KOPERNIKA, przeznaczony na nagrody za najlepsze rozwiązanie i napisanie w języku polskim zadań konkursowych, w tym celu przez Akademię co lat pięć ogłaszać się mających, z zakresu Astronomii lub nauk z nią spowinowaconych, to jest: z Astrofizyki, Geodezyi, Geografii fizycznej, Magnetyzmu ziemskiego i Meteorologii.

Również odczytał Sekretarz uchwałę Wydziału zapadłą na posiedzeniu administracyjnym dnia 20 maja b. r. następującej treści: Wydział przedłuża na trzy lata termin do nadsyłania rozpraw konkursowych na zadanie w pierwszym pięcioleciu dnia 8go Listopada 1876 ogłoszone: *Obliczyć tablice biegu planety Juno*; a to z powodu, że

mimo upływu terminu naznaczonego na dzień 15 Stycznia 1878 r. żadna dotąd praca konkursowa nadesłaną nie została; oraz uchwała na drugie pięciolecie (od 18 Lutego 1878 r. do 18 Lutego 1883 r. ogłosić wczesnie konkurs do nagrody z téj fundacyi na inne zadanie. W tym celu wybrano na posiedzeniu d. 20 Maja b. r. Komisję złożoną z Członków Wydziału Dra KARLIŃSKIEGO, Dra KUCZYŃSKIEGO i Dra SKIBY mającą przełożyć Wydziałowi przynajmniej trzy zadania konkursowe, z których tenże jedno do ogłoszenia wybierze.

Po tém wyjaśnieniu Prof. Dr. KARLIŃSKI w imieniu pomienionej Komisji przełożył Wydziałowi pięć zadań konkursowych do wyboru, a oraz motywa, które za każdym z nich przemawiają, jak następuje:

Gdy literatura polska nie posiada dotąd żadnego dzieła w przedmiocie Astronomii teoretycznej, z któregoby młody człowiek mógł powziąć wiadomość, jak z danych dostrzeżeń bądź to planety, bądź komety, bądź gwiazdy podwójnej, bądź gwiazdy spadającej, drogę jej w przestrzeni świata obliczyć można; przeto, chcąc w téj mierze przyjść młodzieży polskiej w pomoc, a tym sposobem przysposobić w kraju naszym liczniejszy niż dotąd zastęp pracowników na polu, które w obec rosnącej z dniem każdym liczby planet między Marsem a Jowiszem krążących, dziś już 191 wynoszącej, śpiesznej wymaga pomocy, żąda c. k. Akademia Umiejętności rozprawy wyczerpującej „O sposobach wyznaczania biegu ciał niebieskich“, w którejby sposoby te nietylko teoretycznie, ale i praktycznie, z przykładami liczebnymi podane były. Aby zaś wykończenie takiej wyczerpującej pracy nie uległo przewłóce, autor wyłączy

z niéj rzecz o obliczaniu przeszkód biegu (perturbacyj), które późniéj stanie się przedmiotem drugiego konkursowego zadania; natomiast, kładzie się za warunek, aby rzecz o drogach gwiazd podwójnych i spadających nie była pominięta, lub pobieżnie traktowaną.

2. Gdy teoryja biegu księżyca ziemskiego jeszcze dotąd nastęrcza trudności, z powodu, że dokładnych jego dostrzeżeń z dawniejszych czasów nie posiadamy, a natomiast w dziejowych zapiskach liczne tak o zaćmieniach słońca, jak księżyca znajdują się wzmianki, które, z tém co daje rachunek, porównane, doprowadziłyby mogły do lepszéj znajomości biegu tego ciała niebieskiego; przeto c. k. Akademia Umiejętności żąda: Obliczenia za pomocą tablic ekliptycznych HANSENA (*Argumententafel zu den von P. A. Hansen construirten ecliptischen Tafeln, nebst diesen, theilweise erweiterten ecliptischen Tafeln, herausgegeben von C. M. Stürmer, Landshut 1871 in 8vo*) wszystkich zaćmień słońca i księżyca, jakie od r. 700 przed Chrystusem aż do roku 400 po Chrystusie włącznie, w południowéj Europie, zachodniéj Azji i północniéj Afryce widzialnemi były.

3. Teoryja biegu komety Enckego, z którą się łączy nader ważne pytanie, ażali w przestrzeni świata istnieje, lub nie istnieje środek opór stanowiący (*eter*), była od r. 1867 aż do najnowszych czasów przedmiotem badań i mozolnych rachunków zmarłego w d. 15 Sierpnia 1878 r. zdolnego astronoma v. ASTEN, który zarzuciwszy sposób obliczania przeszkód szczególnych (*perturbationes speciales*) używany przez ENCKEGO, użył w swéj teoryi, przeszkód ogólnych

(*perturb. generales*), a lubo porównanie wypadków obu sposobów, jakie dał ASTEN w swój rozprawie, ogłoszonej w r. 1872, okazało wielką ich w latach 1843 i 1846/7 zgodność; to przecież mimo tego przy sposobie przeszkód ogólnych pozostał. Sposób ten, o ile widać z wiadomości podanej w *Bulletynie Akad. Umiejętn.* w Peterburgu T. V, doprowadził go do wypadków nader osobliwych. Według ASTENA nie wystarczyłoby do wytłumaczenia biegu komety Enckego sam środek opór stanowiący (*eter*), choćbyśmy go nawet z autorem w ciasne granice kolei Merkurego zamknąć chcieli; ale nadto trzeba by masę téj planety zredukować więcej niż do połowy, powiększyć parallaxę słońca aż do 9."01 i w końcu przyjąć, że kometa od czasu do czasu wchodzi w kolizyje z planetami małemi, między Marsem a Jowiszem krążącemi. W obec tych rezultatów ostatniej pracy ASTENA, samo z siebie następuje się zadanie: Zbadać, ażali korzystniej jest przeszkody biegu komety Enckego obliczać ogólnie, czy téż szczegółowo?

4. Z zadaniem poprzedniém w ścisłym związku zostaje zadanie: Wyznaczyć na nowo masę Merkurego z pojawów komety Enckego. Tu dzież

5. Zbadać czy peryjodyczna kometa Brorsena doznaje, lub nie doznaje przeszkód w swym biegu podobnych do przeszkód jakie się u komety Enckego od czasu do czasu pojawiają.

Po tém wszczęła się dyskusya zmierzająca do wyjaśnienia, na które z tych zadań spodziewać się można z największym prawdopodobieństwem wyczerpującego i nauko-

wój potrzebie odpowiedniego rozwiązania w tém pięcioleciu. W dyskusyi téj brali udział Dr. BIESIADECKI, Dr. KARLIŃSKI, Dr. KUCZYŃSKI, Dr. STRZELECKI i Dr. TEICHMANN.

Następnie jednomyślnie uchwalono, godząc się z wnioskiem Dra KARLIŃSKIEGO i Komisji, ogłosić na drugie pięciolecie konkurs do nagrody z fundacyi imienia MIKOŁAJA KOPERNIKA za najlepsze rozwiązanie następującego zadania: Złożenie wyczerpującej rozprawy, „*O sposobach wyznaczania biegu ciał niebieskich*“, w którejby sposoby te nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie z przykładami liczebnymi podane były. Z téj rozprawy może być wyłączoną rzecz o obliczaniu przeszkód biegu (porturbacyj), lecz kładzie się za warunek konieczny, aby rzecz o drogach gwiazd podwójnych i spadających nie była pominięta lub pobieżnie traktowana.